Po 24 latach od początku transformacji i wcielaniu w życie narzucanej przez EU doktryny postindustrialnej, (czyli upraszczając odejściu od produkcji przemysłowej na rzecz usług, bankowości i ultra nowoczesnych technologii), w wyniku której zlikwidowano w Polsce ogromną ilość miejsc pracy, następuje powolne otrzeźwienie.

Premier z PO, Tusk (ten od „by naszym żyło się lepiej"), za rządów którego przemysł kuleje, rozrasta się administracja a podatki szybują do nieba, doznaje objawienia i mówi o potrzebie odbudowy PRZEMYSŁU! Niestety na razie w Europie , (widać najpierw to Europejczyk a dopiero później Polak), na Polskę pewnie przyjdzie czas…kiedyś – pewnie za jego trzeciej , albo czwartej kadencji a wtedy dostaniemy te ochłapy, których nie zechcą możni z UE.

Czas leci a poprawy jakoś nie widać. Chociaż może się mylę , bo przecież „swoim" żyje się coraz lepiej…

Zbliża się kilkuletni maraton wyborczy. Znów zaczyna się bezpardonowa walka o wyborcze głosy.

Ponieważ polityków jak na razie w Polsce się z obietnic nie rozlicza, polecą w eter przeróżne, nawet te najbardziej nierealistyczne. Spece od manipulacji nie dostrzegają jednego, kiedy te banialuki wypowiada się z poparciem w okolicy 20% społeczeństwo odbiera je, jak puszczenie bąka w towarzystwie. Analogii jest zresztą więcej. Zanim wszyscy połapią się o co chodzi, trzeba zmieniać miejsce puszczania …obietnic.

Jak na razie próżne jest oczekiwanie na nowe standardy w życiu polityczno- społecznym. Wymagałyby to nowej siły politycznej i nowych ludzi. Póki co „by naszym żyło się lepiej" i „tkm" ma się dobrze.

Dając zgodę na trwanie takiego stanu wydłużamy agonię tych struktur i obyczajów. Bierność jest zgodą na taki stan. Pamiętajmy, to nikt inny jak my jesteśmy Ofiarami takiego stanu rzeczy. To my lub nasze dzieci nie mamy pracy! My nie widzimy naszych wnuków – bo rodzą się na emigracji! Walcz o to, abyś za miesięczne wynagrodzenie nie musiał głodować. Aby miliardowe zyski, jak w PGE S.A. nie były okupione wyzyskiem! Nie bądź bierny, wymagaj, aby Twoi reprezentanci walczyli o twoje sprawy.